

Sygnatura akt VIII Ga 203/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Leon Miroszewski

Sędziowie: SO Patrycja Baranowska

SR (del.) Anna Górnik

Protokolant: stażysta Paulina Woszczak

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 29 lutego 2016 roku, sygnatura akt X GC 1339/14

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.400 zł (dwóch tysięcy czterystu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO (...)SSO(...)SSR del. (...)

Sygn. akt VIII Ga 203/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniosła zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej kwoty 11 646,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania. Dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez radcę prawnego J. S. będącego pełnomocnikiem powódki, w sprawie wynikłej wobec zajęcia na wniosek wierzyciela (...) Company spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, samochodu ciężarowego marki M. (...) stanowiącego własność powódki. J. S. skierował pozew o zwolnienie pojazdu od egzekucji. Wyrokiem z dnia 5 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo z uwagi na upływ terminu do jego wytoczenia. Ubezpieczycielem pełnomocnika była pozwana.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie (sygn. akt GNc 1692/14) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości wskazując na wykluczenie swojej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela ze względu na umyślność działań pełnomocnika. Pozwana zarzuciła również, że ubezpieczeniem OC radców prawnych nie są objęte czyny osób trzecich, które mogą zaszkodzić klientowi

radcy prawnego. W ocenie pozwanej, powódka nie wykazała istnienia porozumienia z radcą prawnym J. S., na podstawie którego świadczyłby on na rzecz powódki pomoc prawną.

Wyrokiem z dnia 29 lutego 2016 r. (sygn. akt XI GC 1339/14) Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 11.646,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 26 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i wnioskach:

Powódka- spółka (...) prowadzi działalność gospodarczą związaną ze sprzedażą hurtową i detaliczną oraz konserwacją i naprawą pojazdów samochodowych. D. B. pełni funkcję prezesa, natomiast R. B. funkcję wiceprezesa zarządu powódki i są oni uprawnieni do jednoosobowej reprezentacji spółki.

Powódka jest właścicielem samochodu ciężarowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który zakupiła od M. K. za kwotę 147.000 zł. Z tego tytułu dnia 5 października 2012 r. została wystawiona faktura VAT nr (...). M. K., zgodnie z zawartą umową komisju z (...) spółką jawną, powierzył spółce sprzedaż przedmiotowego pojazdu. W dniu 11 marca 2013 r. powódka zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową umowę komisju, zgodnie z którą spółka ta zobowiązała się do sprzedaży pojazdu.

Dnia 5 czerwca 2013 r. asesor komorniczy działający z upoważnienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pile zajął przedmiotowy pojazd znajdujący się w salonie (...) w S. na zaspokojenie wierzytelności przypadającej wierzycielowi spółce (...) względem dłużnika M. K. R. B. - wiceprezes zarządu powódki oświadczył, że pojazd ten stanowi własność powódki. W związku z powyższym pojazd został oddany pod jego dozór. Pismem z dnia 7 czerwca 2013 r. komornik przy Sądzie Rejonowym w Pile zawiadomił powódkę o dokonanych zajęciu.

W dniu 13 czerwca 2013 r. powódka wysłała do wierzyciela pismo z prośbą o zwolnienie spod zajęcia komorniczego przedmiotowego pojazdu. Radca prawny J. S. zajmował się obsługą prawną powódki, był także pełnomocnikiem uprawnionym do zastępowania jej w niniejszej sprawie.

Reprezentant spółki (...) podejmował próby kontaktu telefonicznego z wierzycielem – spółką (...) w sprawie skierowania wniosku o zwolnienie przedmiotowego pojazdu od egzekucji. R. K. była zatrudniona na stanowisku księgowej w G. (...) Company od 2008 r., występowały sytuacje, że odbierała telefony w biurze wierzyciela, nie prowadziła jednak rozmów dotyczących spraw spółki.

W dniu 24 lipca 2013 r. powódka działając przez radcę prawnego J. S., złożyła pozew w Sądzie Okręgowym w Poznaniu Ośrodek (...) w P. o zwolnienie od egzekucji przedmiotowego pojazdu. Opłata od powyższego pozwu wynosiła 7.500 zł. W odpowiedzi na złożony pozew wierzyciel spółka (...) wniosła o oddalenie powództwa z uwagi na jego spóźnienie. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 5 lutego 2014 r. powództwo zostało oddalone, a powódka została obciążona kwotą 529,89 zł tytułem kosztów procesu oraz 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że dniem, w którym powódka dowiedziała się o naruszeniu prawa (a więc o zajęciu pojazdu) był 5 czerwca 2013 r. i to od tej daty zaczął biec miesięczny termin na złożenie powództwa o zwolnienie od egzekucji. Powództwo należało oddalić jako spóźnione. Przedmiotowy pojazd nadal jest objęty zajęciem komorniczym.

Dnia 14 marca 2014 r. powódka wezwała radcę prawnego J. S. do zapłaty kwoty 11.646,89 zł tytułem poniesionej szkody w związku z oddaleniem powództwa o zwolnienie spod egzekucji. Pismem z dnia 18 marca 2014 r. radca prawny J. S. wskazał, że opóźnienie w złożeniu pozwu spowodowane było informacją uzyskaną od wierzyciela, że wystąpi z wnioskiem o zwolnienie spod egzekucji. Poinformował też o objęciu obowiązkowym ubezpieczeniem OC.

W dniu 22 kwietnia 2014 r. powódka zgłosiła szkodę w wysokości 11.646, 89 zł z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej radców prawnych ubezpieczycielowi wskazując, że sprawcą szkody był radca prawny J. S..

W odpowiedzi pozwana wezwała powódkę do uzupełnienia dokumentacji. Braki te powódka uzupełniła.

W dniu 10 czerwca 2014 r. pozwana odmówiła przyznania odszkodowania wskazując, na umyślne działanie radcy prawnego.

W dniu 16 maja 2014 r. powódka złożyła do Prokuratury Rejonowej w Pile zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na składaniu fałszywych zeznań przez prezesa zarządu spółki (...) Company sp. z. o. o. M. G..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości, wskazując jako podstawę rozstrzygnięcia art. 822 k.c. Sąd zaznaczył, że odpowiedzialność pozwanej za zdarzenie wyrządzające szkodę co do zasady nie budziła wątpliwości i nie była sporna pomiędzy stronami.

Dalej sąd zaznaczył, że w związku z brakiem regulacji szczególnych, określających zasady odpowiedzialności profesjonalnego pełnomocnika za szkody związane z wykonywaniem przez niego zawodu należy w tym względzie stosować art. 471 k.c. określający odpowiedzialność kontaktową. Do zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie lub niewykonanie zobowiązania koniecznym jest zaś spełnienie określonych przesłanek tj. wystąpienie szkody wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; powstanie szkody poprzez niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązanie przez dłużnika oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy faktem nienależytego lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą.

Sąd podkreślił, że powódka upoważniła radcę prawnego J. S. do reprezentowania przed sądami i organami wszelkich instytucji z prawem odbioru pism, dokumentów i należności oraz zawierania ugód w sprawie przeciwko spółce (...) o zwolnienie od egzekucji. W ocenie Sądu niewątpliwie istniał zatem między stronami stosunek, na podstawie którego ubezpieczony zgodnie z art. 355 § 1 k.c. był zobowiązany do należytej staranności, a więc w konsekwencji odpowiada on za winę w postaci niedbalstwa.

Wskazując na obiektywny charakter wzorca oceny zachowania należytej staranności, konieczność dokonania wyboru modelu, ustalającego optymalny w danych warunkach sposób postępowania, a następnie konieczność porównania zachowania się dłużnika z takim wzorcem postępowania Sąd, przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego, podniósł, że o tym, czy na tle konkretnych okoliczności można osobie zobowiązanej postawić zarzut braku należytej staranności w dopełnieniu obowiązków, decyduje także uwarunkowana doświadczeniem życiowym możliwość i powinność przewidywania odpowiednich następstw zachowania. Zdaniem sądu profesjonalizm radcy prawnego powinien się przejawiać w dbałości o prowadzenie sprawy z wykorzystaniem wszystkich dopuszczalnych prawem możliwości, zapewniających uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia dla mocodawcy radcy prawnego. Staranność taka zakłada nadto nie tylko znajomość prawa i kierunków jego wykładni, lecz także informowanie mocodawcy o podejmowanych czynnościach, a także o związanym z nimi ryzyku. Przez niedochowanie przez pełnomocnika należytej staranności należy rozumieć postępowanie w sprawie oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem.

W przypadku, gdy roszczenie mocodawcy przeciw radcy prawnemu stanowi roszczenie odszkodowawcze z tytułu przegranej sprawy na skutek nienależytego zachowania pełnomocnika reprezentującego stronę w tej sprawie, zachodzi konieczność zbadania, czy wynik procesu mógł być inny, przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez pełnomocnika.

W ocenie Sądu w powyższym stanie faktycznym niewątpliwie doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez radcę prawnego J. S.. Złożone przez niego powództwo o wyłączenie spod egzekucji pojazdu marki M. (...) było spóźnione. Fakt niedochowania terminu przez profesjonalnego pełnomocnika spowodował ujemne skutki procesowe dla powódki w postaci oddalenia powództwa. Z kolei konsekwencją takiego stanu rzeczy było uznanie powódki za stronę przegrywającą i obciążenie jej kosztami procesu w kwocie 4.146,89 zł. Ponadto, powódka poniosła szkodę w postaci uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w kwocie 7.500 zł. Za wartość poniesionej szkody Sąd więc uznał kwotę 11.646,89 zł, podkreślając jednocześnie, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja. Dalej Sąd przyjął, że to właśnie zachowanie radcy prawnego wywołało przedmiotową szkodę. Sąd zwrócił uwagę, że w przypadku

odmiennego zachowania się ubezpieczonego tj. złożenia pozwu w ustawowym terminie, istniała realna możliwość jej niewystąpienia.

Reasumując Sąd przyjął, że zostały spełnione przesłanki z art. 471 k.c. i uznał powódkę za uprawnioną do żądania odszkodowania, przyjmując, że w świetle art. 822 k.c. pozwana jako ubezpieczyciel ma legitymację bierną do występowania w powyższej sprawie.

Odnosząc się do stanowiska strony pozwanej opartego na twierdzeniu jakoby w przedstawionym stanie faktycznym radca prawny J. S. działał umyślnie, Sąd stanął na stanowisku, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie można mówić ani o umyślności ani o rażącym niedbalstwie w działaniu pełnomocnika, a tym samym nie ma zastosowania art. 827 § 1 k.c. wyłączający odpowiedzialność ubezpieczyciela.

W kontekście oceny stopnia winy J. S. Sąd zaznaczył, że jako pełnomocnik powódki podejmował on telefoniczne próby rozwiązania sprawy z wierzycielem. Pełnomocnik biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe oraz doświadczenie zawodowe doszedł do, jak się okazało, mylnego wniosku, że zwolnienie spod egzekucji da się uzyskać drogą porozumienia z wierzycielem. J. S. działał w zaufaniu do podmiotu gospodarczego, mając na uwadze słuszność wyłączenia przedmiotowego pojazdu spod egzekucji jako przedmiotu nienależącego do dłużnika. Próba polubownego rozwiązania sytuacji spowodowała niedopełnienie terminu do wniesienia pozwu. Zdaniem Sądu w powyższej sprawie nie sposób jednak przyjąć, że pełnomocnik składając pozew działał w zamiarze wywołania szkody w majątku reprezentowanej spółki tj. działał umyślnie. Nie można pełnomocnikowi przypisać też rażącego niedbalstwa, rozumianego jako niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. Zachowanie ubezpieczonego nie było bowiem przejawem niezastosowania się do podstawowych zasad, zaś konsekwencją zaufania i chęci bezkonfliktowego rozwiązania problemu. W oparciu o powyższe Sąd przyjął, że zachowanie pełnomocnika nie było umyślne, nie miało na celu spowodowanie szkody w majątku spółki reprezentowanej i nie wyczerpywało rażącego niedbalstwa.

Sąd nie miał jednak wątpliwości, że J. S. należy przypisać winę w zachowaniu polegającym na uchybieniu terminu do złożenia pozwu - a w konsekwencji spowodowanie szkody w majątku powódki.

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dołączonych do akt dowodów z dokumentów, w ocenie Sądu nie budziły one żadnych wątpliwości. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka J. S. oraz zeznania członków zarządu powódki D. i R. B. jako spójne, logiczne i korespondujące ze sobą i z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. Za nieprzydatne dla sprawy Sąd uznał z kolei zeznania świadków R. K. oraz M. G., które nie pamiętały istotnych dla sprawy faktów.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. oraz art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana. Zaskarżając wyrok w całości wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego wyrażający się w:

- pominięciu istotnego dla sprawy faktu, wynikającego z zeznań świadka J. S., iż złożył on pozew w sprawie po terminie, licząc na zawarcie ugody przed sądem, a o ryzyku związanym z możliwością oddalenia powództwa poinformował przed wniesieniem pozwu klienta, który wyraził zgodę na wniesienie pozwu,
- niewyciągnięciu wniosków z faktu niepamiętania przez świadka M. G. istotnych dla sprawy wydarzeń mających miejsce przed wniesieniem pozwu o wyłączenie przedmiotu spod egzekucji, w tym negocjacji ugodowych z

powódka, mimo że wydarzenia te świadek powinien był zgodnie z zasadami prawdopodobieństwa życiowego pamiętać, bowiem świadek ten zeznawał w sprawie o wyłączenie przedmiotu spod egzekucji, a później została wszczęta przeciwko niemu sprawa karna o składanie fałszywych zeznań; tymczasem z zeznań świadka w niniejszej sprawie wynikało, że nie kojarzy w ogóle faktów, na okoliczność których ma zeznawać, co skłania do wniosku, że świadek ten zasłania się niepamięcią, ponieważ zarówno zeznawanie tak samo jak w poprzedniej sprawie, jak i zeznawanie w odmienny sposób przyniosłoby dla niego niekorzystne skutki,

b) art. 471 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że J. S. nie wykonał należycie swojego zobowiązania wynikającego z umowy z powódką, podczas gdy po pierwsze spóźnione wniesienie pozwu było wynikiem okoliczności, za które radca nie ponosił odpowiedzialności (to jest oczekiwaniem na zwolnienie zajętego pojazdu spod egzekucji przez wierzyciela, do czego ten się wobec niego zobowiązał podczas negocjacji ugodowych), a ponadto radca prawny wniósł pozew licząc na zawarcie ugody sądowej z wierzycielem, a o ryzyku związanym z wniesieniem pozwu po terminie poinformował klienta, który na wniesienie pozwu wyraził zgodę,

c) art. 355 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię skutkującą przyjęciem, że J. S. nie dochował należytej staranności prowadząc sprawę powódki, podczas gdy analiza jego działań wskazuje, że podjął on szereg działań, by doprowadzić do polubownego rozwiązania sporu, a kiedy to się nie udało, wniósł pozew do sądu w usprawiedliwionym przekonaniu, że uda się zawrzeć ugody sądową, o ryzyku związanym z wniesieniem pozwu po terminie informując wcześniej klienta, a zatem należy uznać, że dochował on należytej staranności, wymaganej od radcy prawnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości co najmniej dwukrotności wynagrodzenia minimalnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się nieuzasadniona, choć nie wszystkim zarzutom w niej zawartym można odmówić trafności. W szczególności zarzuty dotyczące braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego w ocenie Sądu Okręgowego były częściowo uzasadnione. Należy mieć jednak na uwadze, że Sąd Okręgowy w ramach obowiązującego modelu apelacji pełnej jako sąd meriti w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 382 k.p.c., rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Sąd odwoławczy rozpoznaje więc sprawę w oparciu o materiał dowodowy zebrany przez Sąd I instancji, przy czym władny jest też dokonać autonomicznych ustaleń faktycznych na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i recenzji powództwa.

Sąd Odwoławczy oceniając ponownie materiał sprawy podziela ustalenia Sądu I instancji, że J. S. należy przypisać winę w zachowaniu polegającym na uchybieniu terminu do złożenia pozwu, a w konsekwencji spowodowanie szkody w majątku powódki, przy jednoczesnym braku podstaw do przypisania pełnomocnikowi umyślnego działania lub rażącego niedbalstwa.

Ustalenia w tym zakresie - jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku - Sąd Rejonowy oparł na między innymi na zeznaniach świadka J. S. i przesłuchanych w charakterze strony powodowej R. B. i D. B..

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy nie poczynił wystarczających ustaleń faktycznych na podstawie tychże zeznań, które potwierdzałyby prawidłowość przyjętego stanowiska co do odpowiedzialności pozwanej.

Uzupełniając ustalenia i rozważania w tym zakresie Sąd Okręgowy wskazuje, że za wiarygodne uznać należy zeznania przesłuchiwanego w charakterze strony powodowej R. B. i D. B. wskazujące na okoliczność braku przekazywania przez J. S. szczegółowych informacji o przebiegu postępowania w sprawie zwolnienia od egzekucji należącego do powódki samochodu i składaniu jedynie zapewnień o „kontrolowaniu sytuacji”. Jako bezstronne i rzetelne jawią się ich twierdzenia, że nie posiadali wiedzy o tym, że żądanie zwolnienia samochodu od egzekucji skazane jest na niepowodzenie z uwagi na przekroczenie terminu do wniesienia powództwa wydobywczego w tym zakresie. O tym, że D. B. nie został poinformowany o wniesieniu powództwa po terminie świadczą wprost jego zaznania złożone

na rozprawie w dniu 11 stycznia 2016 r. W trakcie przesłuchania D. B. wyjaśnił, że w niniejszym przypadku, tak jak w każdym innym dostawał informację od mecenasa S., gdzie i za co trzeba zapłacić, wystawiano też dokument pełnomocnictwa i nie było żadnej informacji dotyczącej samej sprawy ani terminu. Ponadto D. B. zeznał, że gdyby wiedział, że nastąpiło uchybienie terminu, to nie podjąłby czynności jakie otworzyły drogę pełnomocnikowi J. S. do wniesienia pozwu, w tym nie podpisywałby pełnomocnictwa i nie wniósłby opłaty sądowej od pozwu.

Zbieżne twierdzenia w trakcie przesłuchania przedstawił również R. B. wyjaśniając, że o uchybieniu terminu dowiedział się z uzasadnienia wyroku, o który zawnioskowano z inicjatywy zarządu spółki H..

Tezę jakoby powódka wiedziała o ryzyku związanym z oddaleniem powództwa o zwolnienie od egzekucji odeprzeć można również o przywołane w odpowiedzi na apelację zasady prawdopodobieństwa życiowego. Jak trafnie podkreślono w odpowiedzi na apelację klient prawnika nie zawsze rozumie i nie musi nawet do końca rozumieć istoty problemu prawnego, którego pokonanie zlecił prawnikowi. Przedsiębiorca nie musi znać się na prawie w stopniu równym profesjonalnemu pełnomocnikowi. Uzasadnionym jest zatem domniemanie, że powierzenie obsługi prawnej przedsiębiorstwa profesjonalnemu pełnomocnikowi, gwarantuje, iż będzie on podejmował wszelkie dozwolone prawem czynności na korzyść swojego mocodawcy. Przy uwzględnieniu powyższego domniemania i dodatkowych zapewnieniach pełnomocnika o kontrolowaniu sytuacji, przyjąć można za powódką, że dla zarządu sprawa była jasna - spółka kupiła legalnie samochód, co implikowało przekonanie władz spółki, że przy wsparciu prawnika, z którym współpraca trwała kilkanaście lat i który trzymał w firmie „rękę na pulsie” (tak przesłuchanie D. B. - karta 126), samochód zostanie spółce niezwłocznie zwrócony. Sprawa zajęcia samochodu mogła być zatem traktowana przez spółkę (...) jako pomyłka komornicza możliwa do niezwłocznego „wyprostowania”, zwłaszcza że był to pierwszy przypadek zajęcia komorniczego samochodu nabytego przez spółkę.

W świetle powyższych argumentów zarzut pominięcia zeznań świadka J. S. wskazujących, że złożył on pozew w sprawie po terminie, licząc na zawarcie ugody przed sądem, a o ryzyku związanym z możliwością oddalenia powództwa poinformował przed wniesieniem pozwu klienta, który wyraził zgodę na jego wniesienie nie może zostać uznany za uzasadniony.

W kontekście zarzutu apelacji naruszenia prawa procesowego poprzez niewyciągnięcie wniosków z faktu niepamiętania przez świadka M. G. istotnych dla sprawy wydarzeń zaznaczyć należy, że w argumentacji tego właśnie zarzut pozwana sama nie sformułowała żadnych konkluzji. Mając zaś na uwadze, że świadek M. G. miała potwierdzić przebieg zdarzeń zaistniałych przed wniesieniem pozwu o wyłączenie od egzekucji, w tym prowadzenie negocjacji ugodowych, a zdarzenia te zostały w sposób wystarczający dla rozstrzygnięcia ustalone, trudno doszukać się zarzucanego naruszenia. Niezależnie od niepamięci świadka Sąd Rejonowy ustalił - co zdaje się umknęło uwadze skarżącej - że pełnomocnik podjął próby polubownego rozwiązania sytuacji, co w konsekwencji spowodowało niedopełnienie terminu do wniesienia pozwu, przyjmując przy tym trafnie, iż bez względu na zachowanie wierzyciela J. S. należy przypisać winę w zachowaniu polegającym na uchybieniu terminu do złożenia pozwu i spowodowanie szkody w majątku powódki.

Prawidłowość ustaleń Sądu I instancji co do odpowiedzialności pełnomocnika za spowodowanie szkody w majątku powódki, wyłącza w rezultacie skuteczność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Rozważenie materiału sprawy, o jakim mowa w art. 233 § 1 k.p.c., wymagało bowiem jedynie uzupełnienia, aby uzyskało cechę wszechstronności.

Za nieuzasadniony uznać należało także zarzut naruszenia art. art. 471 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że J. S. nie wykonał należycie swojego zobowiązania wynikającego z umowy z powódką. W ocenie Sądu odwoławczego nie można przyjąć, że J. S. nie ponosił odpowiedzialności za spóźnione wniesienie pozwu z uwagi na oczekiwanie na zwolnienie zajętego pojazdu spod egzekucji przez wierzyciela.

Ocena zachowania pełnomocnika musi być tutaj dokonana przez pryzmat regulacji zawartej art. 355 § 1 k.c. W okolicznościach niniejszej sprawy należy mieć na uwadze co do zasady szczególny stopień staranności, który spoczywa na zawodowym pełnomocniku. Zachowanie radcy prawnego J. S. winno być przy tym skonfrontowane z wzorcem postępowania obrazującym właściwe w danej sytuacji zachowanie pełnomocnika. Zdaniem Sądu orzekającego trafnie

przyjął Sąd I instancji, że J. S. nie dochował należytej staranności. Niezależnie od tego, że pełnomocnik podjął próby polubownego rozwiązania sprawy ze spółką (...), czy też uzyskał zapewnienie wierzyciela co do wydania samochodu powódce, to mając świadomość, że żądania zwolnienia od egzekucji jest obwarowane terminem do jego zgłoszenia powinien był zdawać sobie sprawę z tego, że jego uchybienie skutkować będzie oddaleniem powództwa. Powództwo z art. 841 k.p.c. może być bowiem wytoczone najwcześniej po wszczęciu egzekucji, lecz nie później niż w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa (chyba że inaczej stanowią przepisy szczególne). Wprowadzony § 3 powołanego przepisu miesięczny termin jest terminem prawa materialnego o charakterze prekluzyjnym i nie podlega przywróceniu (por. uchwały SN z 17.07.2007 r., III CZP 57/07, lex 277369). Zawodowy pełnomocnik posiadający stosowną wiedzę, dla dochowania należytej staranności, nawet działając w zaufaniu do wierzyciela i w przekonaniu o słuszności tego działania, mając możliwość złożenie pozwu we właściwym terminie winien czynności tej dokonać i zabezpieczyć interes swojego klienta, a następnie podejmować inne działania zmierzające na przykład do zawarcia ugody. Jak słusznie podkreślono w odpowiedzi na apelację, o ile powództwo interwencyjne okazałoby się bezprzedmiotowe wobec dobrowolnego zwolnienia samochodu, pozew można byłoby cofnąć. Co więcej - możliwym było nadanie pozwu z brakami formalnymi, bądź fiskalnymi - co doprowadziłoby do zachowania terminu i dałoby powódce czas na weryfikację zapewnień o dobrowolnym zwolnieniu ruchomości od egzekucji. Prowadzenie rozmów z wierzycielem i bazowanie na zawarciu ugody sądowej nie usprawiedliwia zaniechania pełnomocnika w zakresie złożenia powództwa z naruszeniem przewidzianego w ustawie terminu, zwłaszcza, że w myśl utrwalonej linii orzeczniczej fakt uchybienia terminowi określone w art. 841 § 3 k.p.c. skutkuje bezwzględną koniecznością oddalenia powództwa. Implikacją przyjęcia powyższego stanowiska jest niepodzielenie zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 355 § 1 k.c. Wymaganiu należytej staranności związanej z udzielonym pełnomocnictwem procesowym ubezpieczony w pozwanej spółce nie sprostał.

Reasumując w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przy uzupełnieniu zaprezentowanych powyżej ustaleń faktycznych i poczynionych na ich podstawie wniosków Sąd Okręgowy uznał apelację strony pozwanej za niezasadną.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu o czym orzeczono jak w sentencji.

Pozwana przegrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym zatem zobowiązana jest do zwrotu powódce celowych kosztów procesu odnoszących się do wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w postaci kosztów zastępstwa procesowego. Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło przy zastosowaniu przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie przy braku podstaw do zwiększenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika z uwagi na niezbędny nakład pracy związany z wniesieniem odpowiedzi na apelację, czynności podjęte w sprawie odwoławczej i charakter sprawy - nieskomplikowany pod względem faktycznym i prawnym.

SSO (...)SSO (...)SSR del. (...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)